

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 29 czerwca 2010 r. powódka – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. żądała zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty 408 841,18 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 34 860 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że roszczenia pozwu związane są z nienależytym wykonaniem przez pozwaną dzieła w postaci posadzki betonowej dotwardzanej powierzchniowo na hali produkcyjnej w przedsiębiorstwie powódki. Powódka wyszczególniła składniki dochodzonej kwoty w następujący sposób:

- a) 71 904,36 zł - tytułem zwrotu dokonanej przez powódkę zapłaty za wykonane dzieło, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 10 sierpnia 2007 r.;
- b) 130 479 zł - tytułem kosztów materiałów (stanowiących własność powódki) z których pozwana wykonała dzieło;
- c) 16 348 zł - tytułem zapłaty przez powódkę na rzecz pozwanej za zabezpieczenia posadzki betonowej układem poliuretanowym w linii suszarek, które to zabezpieczenie – zdaniem powódki # trzeba będzie wykonać na nowo po skuciu wadliwej posadzki;
- d) 5032 zł - tytułem zapłaty części należności określonej w fakturze VAT nr (...) ((...)/96/II/09) z dnia 3 lutego 2009 r. wystawionej przez pozwaną na rzecz powódki za wykonanie chemoodpornego zabezpieczenia betonu pod linią (...), które to zabezpieczenie # w ocenie powódki # trzeba będzie wykonać od nowa po skuciu wadliwej posadzki;
- e) 60 000 zł - tytułem szacowanych kosztów skuwania wadliwie wykonanej posadzki;
- f) 57 746,70 zł - tytułem opłacanego podatku za lata 2007-2010;
- g) 6581,48 zł - tytułem kosztów ogrzewania hali produkcyjnej w latach 2008 – 2010;
- h) 56 845,64 zł – jako dodatkowy koszt wykonania nowej posadzki, kwota ta stanowi różnicę szacowanych kosztów nowej posadzki i kwoty określonej w pkt a),
- i) 3904 zł – tytułem zwrotu kosztu sporządzenia dwóch opinii technicznych dotyczących jakości wykonanej posadzki (pozew k. 3-15).

W dniu 23 sierpnia 2010 roku Sąd wydał w sprawie wyrok zaoczny, uwzględniający powództwo w całości (wyrok zaoczny k. 154).

W dniu 2 września 2010 r. strona pozwana złożyła sprzeciw od powyższego wyroku zaocznego, wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu przyznano, że pozwana wykonywała na rzecz powódki prace opisane w pozwie, jednakże w ocenie pozwanej, powódka dopuściła się zwłoki w wykonaniu odbioru owych prac, zakończonych 10.08.2007 r., której negatywne skutki nie mogą obciążać pozwanej. Jak stwierdziła pozwana, podczas wykonywania posadzki wykonawca napotkał problemy w zakresie prawidłowego obrobieniu słupów hali ze względu na różnicę poziomu fundamentu stóp a poziomu posadzki oraz związane z nierównomiernym wysychaniem betonu, co z kolei związane być miało z różną grubością wcześniej wykonanej podbudowy z tzw. chudego betonu oraz twierdzeniem, że dostarczany beton był o różnej konsystencji (K4 i K5). Zdaniem pozwanej, w protokole odbioru prac z 10.12.2009 r., strony wspólnie oświadczyły, że wykonawca wykonał prace zgodnie z ofertą z 4.07.2007 r. oraz że stan techniczny posadzki z uwagi na upływ czasu i bliżej nieokreślone zdarzenia nie odpowiada stanowi technicznemu, jaki został pozostawiony zaraz po wykonaniu prac. W konsekwencji, zdaniem pozwanej, brak jest związku przyczynowego pomiędzy stanem posadzki a działaniem pozwanej, która nie może odpowiadać za pogorszenie tego stanu przez okres ponad 2 lat od wykonania prac. Ponadto pozwana zarzuciła wadliwość materiałów dostarczonych przez powódkę, przede wszystkim dostarczony beton nie spełniał wymogów jakościowych, skoro posadzka nie była użytkowana a mimo to pękała. Pozwana

zakwestionowała także żądania pozwu w zakresie wydatków na ogrzewanie hali oraz należności podatkowych, jako kosztów niezwiązanych z działaniem pozwanej (sprzeciw od wyroku zaocznego k. 172-176).

Postanowieniem z 10 grudnia 2010 roku Sąd Apelacyjny w Ł. (...) zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w zakresie opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego (postanowienie k. 298).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., zawarła z powódką - (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., umowę o wykonanie posadzki betonowej dotwardzanej powierzchniowo w hali produkcyjnej, gdzie znajduje się siedziba powódki, tj. w W.. W ramach tej umowy pozwany wykonawca miał wykonać:

- a) rozłożenie izolacji poziomej z folii PE na „chudym” betonie B-10 o grubości 14 cm,
- b) ułożenie przewodnic,
- c) rozłożenie zakupionego przez powodowego inwestora betonu klasy B-30 z mikrozbrojeniem w ilość 20 kg/m³ i gr. 16 cm,
- d) wtarcie w powierzchnie betonu mineralnego preparatu dotwardzającego w ilości około 5 kg/m² i pokrycie powierzchni żywicą syntetyczną (bezsporne – oferta z 4.07.2007 r. k. 30).

Powódka zakupiła beton dla celów wykonania ww. umowy w Zakładzie (...)daży (...) Spółka z o.o.; beton ten posiadał świadectwa jakości klasy B10, B20, B25 i B30. Jakość dostarczanego betonu w trakcie wykonywania prac nigdy nie była kwestionowana przez wykonawcę; beton był zamawiany zgodnie z przekazywanymi na bieżąco wymogami wykonawcy (dowód: świadectwa jakości k. 164-167, zeznania świadków T. S. k. 451-453, W. Marszałka na rozprawie 23.05.2014 r. k. 709-712).

Prace te miały na celu przygotowanie podłoża pod linię produkcyjną w postaci maszyny do malowania kataforetycznego (bezsporne).

Osoby bezpośrednio wykonujące posadzkę nie stwierdziły złej jakości podłoża z chudego betonu, natomiast jeśli chodzi o jakość wykonania podbudowy pod betonem, oparły się na zapewnieniu przedstawiciela powódki, że jest on wykonany tak, jak na innych halach (dowód: zeznania świadka T. G. na rozprawie 26.09.2014 r. k. 754-755).

Prace związane z wykonywaniem umowy zakończone zostały 10 sierpnia 2007 r. Wynagrodzenie za wykonane dzieło zostało przez powódkę zapłacone na rzecz pozwanego wykonawcy, w kwocie 71 904,36 zł brutto, w dniu 10 sierpnia 2007 r. (bezsporne – kopia faktury VAT nr (...) z 10.08.2007 r. k. 31).

Od sierpnia 2007 r. przedstawiciele powódki wielokrotnie zgłaszali pozwanej występowanie wad wykonywanego dzieła. W wyniku owych zgłoszeń pozwana wykonała prace mające na celu naprawę dzieła, jednakże wynik tych prac nadal nie był dla powódki zadowalający (dowód: poświadczona kopia pisma z 21.09.2007 r. k. 37, poświadczona kopia pisma z 16.10.2007 r. k. 38, poświadczona kopia pisma z 14.05.2009 r. k. 39, zeznania świadków I. G. k. 454-456).

W dniu 3 lutego 2009 r. pozwana wystawiła na rzecz powódki fakturę VAT nr (...) za wykonanie chemoodpornego zabezpieczenia betonu pod linię wanień procesowych (...), na kwotę 19 032 zł brutto, z której została zapłacona przynajmniej kwota 5032 zł (dowód: poświadczona kopia faktury k. 113).

Powódka w maju 2009 r., zleciła sporządzenie opinii technicznej w przedmiocie jakości wykonanej posadzki przemysłowej. Zgodnie z wydaną opinią „przedmiot umowy został wykonany niewłaściwie i to w dodatku bez możliwości naprawy. Jedynym sposobem likwidacji powstałych wad jest frezowanie (skucie warstwy betonu o grubości ok. 8-10 cm i wykonanie ponownie górnych warstw). Wykonana warstwa posadzki nie może być w

żadnym przypadku wykorzystywana dla celu jakiego została zlecona” (dowód: poświadczona kopia dokumentu opinii technicznej k. 40-53).

W dniu 7 lipca 2009 r. powódka skierowała do Sądu Rejonowego dla Ł. (...) - Śródmieścia w Ł. (...) wniosek o przeprowadzenie postępowania pojednawczego, w którym to domagała się zapłaty odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy, w kwocie 315 583,36 zł. W toku tego postępowania przedstawiciel pozwanej przyznał, iż umowa nie została wykonana i prace nie zostały zakończone, a w związku z tym nie ma podstaw do wypłaty ww. odszkodowania. W związku z powyższym powódka dniu 27 października 2009 r. wezwała pozwaną do protokolarnego odbioru wykonanej posadzki betonowej dotwardzanej powierzchniowo (dowód: protokół posiedzenia przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Ł. (...) z 5.10.2009 r. k. 23 akt o sygn. XIII GCo 354/09, poświadczona kopia pisma wraz z potwierdzeniem nadania i potwierdzeniem odbioru k. 32-33).

Pozwana w piśmie z dnia 18 listopada 2009 r. odmówiła spisania protokolarnego odbioru wykonanych prac, argumentując to przerwaniem prac z powodu braku środków po stronie zamawiającego i niemożnością ich wznowienie po tak długim czasie przerwy, trwającej „blisko 3 lata”. Po wielokrotnych ponownych wezwaniach pozwanej do dokonania tej czynności, w dniu 10 grudnia 2009 r. doszło do protokolarnego przekazania wykonanej przez pozwaną posadzki. Powódka zgłosiła zastrzeżenia co do jakości wykonanego dzieła, w protokole odbioru, a mianowicie: brak równomiernego zatarcia wierzchniej warstwy utwardzającej posadzki, koliste rysy o różnym stopniu głębokości od maszyny zacierającej na dużej części posadzki; lokalne braki utwardzenia oraz pokrycia żywicą syntetyczną, liczne drobne spęknięcia w postaci „pajęczyny” oraz pęknięcia o dużej głębokości o rozwarciu od 0,5-4 mm; brak dylatacji wzdłuż ścian, naprawa masą syntetyczną pęknięć i ubytków; odbarwienia zlokalizowane na całej powierzchni posadzki. Wykonawca stwierdził w tymże protokole, że stan techniczny posadzki w dacie odbioru, z uwagi na upływ czasu i „bliżej nieokreślone zdarzenia” nie odpowiada stanowi technicznemu posadzki „zaraz po zakończeniu prac” (dowód: poświadczona kopia pisma pozwanej z 18.11.2009 r. k. 34-35, poświadczona kopia protokołu odbioru prac z 10.12.2009 r. k. 36).

W związku z ostatecznym wykonaniem umowy oraz wydaniem dzieła na podstawie protokołu odbioru z dnia 10 grudnia 2009 r., w którym to strona powodowa zastrzegła, iż wykonana posadzka zawiera istotne wady, powódka pismem z 15 grudnia 2009 r. wezwała pozwaną, na podstawie art. 637 § 2 k.c., do naprawy stwierdzonych wad w terminie do 31 stycznia 2010 r. (dowód: poświadczona kopia pisma z 15.12.2009 r. wraz dowodem nadania i potwierdzeniem odbioru k. 54-55).

Pozwana w piśmie z dnia 20 lutego 2010 r. odmówiła naprawienia stwierdzonych wad, powołując się na naruszenie przez powódkę obowiązku terminowego odbioru prac, niezwłocznie po ich zakończeniu, oraz upływu długiego czasu od zakończenia prac, w trakcie którego wykonawca „nie mógł sprawować bezpośredniej pieczy umożliwiającej odpowiednie zabezpieczenie” wykonanych prac (dowód: poświadczona kopia pisma z 20.02.2010 r. k. 56).

W związku z zaprzeczeniem przez pozwaną, że wady powstały na skutek wadliwego wykonania dzieła, powódka ponownie zleciła, w marcu 2010 r., wykonanie opinii technicznej dotyczącej jakości wykonanej posadzki przemysłowej. Celem tej opinii była m.in. aktualizacja oraz sprawdzenie stanu technicznego posadzki, opisanego w 2009 r. Zgodnie z wydaną opinią:

- „1. W stosunku do stanu w roku ubiegłym, ilość widocznych wad istotnych dla użytkowania hali znacznie wzrosła.
2. Wykonana warstwa posadzki nie może być w żadnym przypadku wykorzystywana dla celu jakiego została zlecona.
3. W opisanej sytuacji planowana budowa (montaż) linii produkcyjnej nie może być ukończona, ponieważ konstrukcji urządzeń pola rozładunkowego i załadunkowego nie da się ze względów technologicznych i bezpieczeństwa usytuować na tak wadliwej posadzce” (dowód: poświadczona kopia dokumentu opinii technicznej k. 57-71).

Po bezskutecznym upływie terminu do naprawy stwierdzonych wad wykonanej przez pozwaną posadzki, powódka w dniu 31 maja 2010 r. wystosowała do pozwanej pismo, w którym na podstawie art. 637 § 2 k.c. odstąpiła od umowy

zawartej między stronami w przedmiocie wykonania dzieła - posadzki w siedzibie powódki (dowód: poświadczona kopia pisma z 31.05.2010 r. wraz dowodem nadania i potwierdzeniem odbioru k. 72-73).

Następnie powódka pismem z dnia 11 czerwca 2010 r. wezwała pozwaną na podstawie art. 566 § 1 w zw. z 638 k.c. do zwrotu kwoty 71 904,36 zł wpłaconej tytułem ceny oraz na podstawie art. 566 § 1 w zw. z art. 638 k.c. o zapłatę kwoty 336 936,82 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną przez (...) Sp. z o.o. w wyniku wystąpienia wad istotnych wykonanej posadzki (dowód: poświadczona kopia pisma z 11.06.2010 r. wraz dowodem nadania k. 74).

Pozwana odmówiła spełnienia żądań powódki (bezsporne).

Posadzka wykonana przez pozwaną posiada wady wykonawcze w postaci:

- a) rys i pęknięć ortogonalnych w polach dylatacyjnych podłogi oraz rys i pęknięć o nieregularnym układzie w rejonie wrót;
- b) zbyt płytkich nacięć szczelin dylatacyjnych;
- c) braków wypełnienia szczelin masą trwale elastyczną;
- d) wykruszeń krawędzi szczelin dylatacyjnych;
- e) błędów oddylatowania słupów i ich posadowienia (brak elastycznej dylatacji pionowej wokół słupów, nieprawidłowe wykonanie podłogi wewnątrz pola dylatacyjnego słupa);
- f) lokalnych braków posypki utwardzającej;
- g) nierówności powierzchni posadzki przekraczające 5 mm/2 m;
- h) lokalnych odspojen i wykruszeń posadzki;
- i) nadmiernej chropowatości;
- j) niefachowych poprawek szczelin dylatacyjnych;
- k) lokalnych „łat” w posadzce.

Wady w zakresie pęknięć betonu konstrukcyjnego przechodzą przez warstwę tego betonu ale nie kontynuują się w betonie podbudowy, oddzielonym od betonu konstrukcyjnego folią. Poza tym, układ rys w podłodze jest w zdecydowanej większości regularny. Okoliczności te nie wskazują, aby przyczyną pęknięć (zarysowań) były problemy z podłożem, z wyjątkiem obszaru w rejonie wrót, gdzie układ rys jest nieregularny i może to wskazywać na nieprawidłową pracę podłoża w tej strefie podłogi.

Wady te wpływają na użytkowanie posadzki poprzez:

- a) ograniczenie trwałości podłogi (pkt a), j) i k);
- b) niekontrolowaną nieregularną samodylatację w postaci rys w polach dylatacyjnych (pkt b);
- c) trudności w utrzymaniu czystości posadzki (pkt c) i i);
- d) ograniczenie dopuszczalnego rodzaju kół pojazdów poruszających się po posadzce (pkt d);
- e) niewłaściwą stateczność podłogi (pkt e);
- f) szybkie nierównomierne zużycie posadzki utrudniające eksploatację i utrzymanie (pkt f);

g) obniżenie komfortu użytkowania i utrzymania oraz przyspieszenie zużycia (pkt g);

Stan ogólny podłogi z technicznego punktu widzenia nie uniemożliwia jej eksploatacji ale znacząco ją utrudnia. Ponadto stwierdzone wady posadzki każą przypuszczać, że w trakcie jej użytkowania pod pełnym obciążeniem destrukcja podłogi postępowałaby znacznie szybciej niż w przypadku jej prawidłowego wykonania. W tej sytuacji, nakłady inwestycyjne obciążone byłyby zbyt dużym ryzykiem, związanym z koniecznością przeprowadzenia - po krótkim czasie eksploatacji - naprawy konstrukcyjnej podłogi, do czego konieczny byłby zapewne demontaż linii produkcyjnej. Jedynie utrudniona krótkotrwała eksploatacja podłogi w zamierzonym celu byłaby możliwa.

(...) użyty do wykonania posadzki był dobrej jakości – uzyskał wymaganą wytrzymałość na ściskanie, z zastrzeżeniem jedynie nieco zbyt małej zawartości zbrojenia rozproszonego, co jednak nie ograniczało przydatności betonu do wykonania posadzki.

Co się tyczy sposobu naprawy wadliwej posadzki, podłogę należy podzielić w tym kontekście na co najmniej trzy obszary:

- 1) obszar przy wrotach wjazdowych (kilkanaście procent powierzchni podłogi), w którym zachodzi podejrzenie niedostatecznie nośnego podłoża,
- 2) obszar pozostałych pól dylatacyjnych podłogi (ok. 80% powierzchni podłogi), w którym powyższe podejrzenie nie zachodzi,
- 3) obszary kwadratowych pól dylatacyjnych wokół słupów konstrukcyjnych (ok. 2% powierzchni podłogi).

Sposób postępowania naprawczego może znacząco się różnić w tych trzech przypadkach.

W przypadku pierwszym może być konieczne skucie podłogi na całej grubości (włącznie z chudym betonem - zależnie od jego stwierdzonego stanu) i przeprowadzenie prac poprawiających stan podłoża przed wykonaniem nowej podłogi.

W przypadku drugim wystarczające wydaje się być stosunkowo płytkie frezowanie warstwy konstrukcyjnej podłogi (nie przekraczające głębokości 10 cm) i wykonanie reprofilacji.

W przypadku trzecim konieczne są prace skutecznie odizolowujące bryły stóp fundamentowych słupów od pozostałych części posadzki (zdylatowanie pionowe i poziome).

Przyjmując powyższe założenia, oszacowanie kosztów robót do wykonania wygląda następująco:

- skucie podłogi w obszarze 1 (razem z chudym betonem):

$200 \text{ m}^2 \times 0,3 \text{ m} = 60 \text{ m}^3$, koszt netto - $600 \text{ zł/m}^3 = 36 \text{ 000 zł}$;

- frezowanie (skuwanie) w obszarze 2:

$1000 \text{ m}^2 \times 0,1 \text{ m} = 100 \text{ m}^3$, koszt netto - $600 \text{ zł/m}^3 = 60 \text{ 000 zł}$;

- wykonanie podłogi w obszarze 1:

podbudowa $200 \text{ m}^2 \times 0,14 \text{ m} = 28 \text{ m}^3$, koszt netto - $250 \text{ zł/m}^3 = 7.000 \text{ zł}$,

warstwa konstrukcyjna z wykończeniem $200 \times 0,16 \text{ m} = 32 \text{ m}^3$, koszt netto - $750 \text{ zł/m}^3 = 24 \text{ 000 zł}$;

- wykonanie podłogi w obszarze 2:

$1000 \text{ m}^2 \times 0,1 \text{ m} = 100 \text{ m}^3$, koszt netto – $750 \text{ zł/m}^3 = 75 \text{ 000 zł}$;

- pozostałe prace naprawcze, w tym związane z obszarem 3 - jako ok. 5% wartości pozostałych robót:

$202 \text{ 000 zł} \times 0,05 = \text{ok. } 10 \text{ 000 zł}$.

Łącznie koszt wyspecyfikowanego zakresu robót można orientacyjnie szacować na 212 000 zł.

(dowód: opinia Politechniki (...) Instytutu (...) w W. k. 998-1009, ustna uzupełniająca opinia ww. Instytutu na rozprawie w dniu 6.12.2017 r. k. 1060-1064).

Koszt ponownego zabezpieczenia posadzki betonowej układem poliuretanowym w linii suszarek, po wykonaniu frezowania, wynosi 16 348 zł (dowód: poświadczona kopia faktury VAT za wykonanie takiego zabezpieczenia k. 112).

W zakresie oceny posadzki Sąd oparł się przede wszystkim na opinii instytutu, pomijając opinię biegłego Z. H. – zasadniczo zgodną z opinią instytutu co do stwierdzenia wad wykonawczych posadzki # w zakresie oceny, że stwierdzone przez niego wady posadzki nie uniemożliwiają korzystania z niej zgodnie z jej przeznaczeniem. Biegły bowiem badał przydatność posadzki na potrzeby „komunikacji i produkcji w zakresie mechaniki i obróbki metali” (str. 5 opinii k. 547-584), tymczasem posadzka wykonywała była pod linię produkcyjną maszyn służących do malowania kataforetycznego, z czym związane były szczególne wymogi jeśli chodzi o jednolitość powierzchni podłoża, z uwagi na wymóg minimalizacji zjawiska pylenia.

Sąd zważył, co następuje:

Umowę zawartą przez strony co do wykonania opisanej w ustaleniach faktycznych posadzki betonowej zakwalifikować należy jako umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., zgodnie z którym „przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia”.

Strona pozwana argumentowała, że umowa ta ma charakter umowy o roboty budowlane. Jak stanowi jednak przepis art. 647 k.c., „przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia”. Tymczasem bezspornie częścią składową zawartej przez strony umowy w niniejszej sprawie nie było dostarczenie przez powódkę projektu budowlanego. Jak trafnie podnosi się w judykaturze, przedmiotem umowy o roboty budowlane jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych, jak i użytkowych, z reguły powiązane z wymaganiem projektowania i instytucjonalizowanym nadzorem. Strona, która twierdzi, że zawarta z nią umowa jest umową o roboty budowlane (art. 647 k.c.) lub umową o wykonanie remontu budynku lub budowli (art. 658 k.c.), powinna wykazać, że ma ona cechy pozwalające na takie jej zakwalifikowanie (art. 6 k.c.). W przeciwnym wypadku prawidłowe jest uznanie, że jest to umowa o dzieło (por. wyrok Sądu N.szego z dnia 6 listopada 2002 r., III CKN 997/00, LEX nr 577476). Tak też przyjął Sąd w niniejszej sprawie wobec niewykazania przez pozwaną wszystkich składników istotnych, kwalifikujących umowę stron jako umowę o roboty budowlane.

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenia z nienależytego wykonania dzieła przez pozwanego wykonawcę - jako roszczenie o zwrot świadczenia wzajemnego w postaci wynagrodzenia oraz jako roszczenie odszkodowawcze, związane z obowiązkiem wyrównania szkody wyrządzonej na skutek wadliwego wykonania umowy.

Zgodnie z art. 637 k.c. (obowiązującym w chwili zawarcia i wykonania umowy w niniejszej sprawie), jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. P.jący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów (§ 1). Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić,

jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (§ 2).

Jak zaś stanowi przepis art. 638 § 1 k.c., do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży.

Posadzka wykonana przez pozwaną ma wady opisane w ustaleniach faktycznych Sądu. Są to przy tym – wbrew twierdzeniom strony pozwanej # wady wykonawcze, nie zaś wynikające z eksploatacji posadzki, co stwierdzone zostało dowodem z opinii biegłego z zakresu budownictwa a przede wszystkim dowodem z opinii Politechniki (...) Instytutu (...) w W..

Pozwana w sposób nieuzasadniony powoływała się przy tym na treść protokołu odbioru robót z 10.12.2009 r. Oświadczenie zawarte w punkcie 2. tego protokołu, iż „prace zostały wykonane zgodnie z ofertą z dnia 04.07.2007 roku”, należy odczytywać łącznie z punktem 4. tego protokołu, gdzie zawarte jest oświadczenie, iż „jakość wykonanych prac ocenia się na niezgodną z ofertą Wykonawcy”. W tej sytuacji oświadczenie z punktu 2. protokołu należy interpretować w ten sposób, że odebrane prace zostały wykonane na podstawie przyjętej oferty z 4.07.2007 r., nie zaś, że zamawiający akceptuje dzieło jako zgodne z ofertą co do jakości jego wykonania. Ponadto zauważyć należy, że w treści dokumentu protokołu odbioru, oświadczenie zawarte w punkcie 5., iż stan techniczny posadzki w dacie odbioru, z uwagi na upływ czasu i „bliżej nieokreślone zdarzenia” nie odpowiada stanowi technicznemu posadzki „zaraz po zakończeniu prac”, opisane zostało jako „stanowisko wykonawcy przedmiotu umowy”, nie zaś jako wspólne stanowisko obu stron umowy, które podpisały dokument protokołu. Nie można zatem, opierając się na treści owego dokumentu, twierdzić, że strona powodowa w chwili odbioru przyznawała zgodność wykonanej posadzki z umową co do jakości jej wykonania oraz że strona powodowa przyznała eksploatacyjny charakter wad opisanych w owym protokole.

Nieuzasadniony okazał się także zarzut pozwanej opierający się na twierdzeniu o nieprawidłowej jakości użytego betonu, dostarczonego przez powódkę. Wprawdzie dowód z opinii instytutu wykazał nieco zbyt małą zawartość zbrojenia rozproszonego, jednak nie ograniczało to przydatności betonu do wykonania posadzki – zatem brak jest związku przyczynowego pomiędzy jakością użytego betonu a wadami posadzki.

W zakresie podnoszonej przez pozwaną, domniemanej wadliwości podłoża, na którym wykonywana była posadzka, zwrócić należy uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, wadliwość ta nie została wykluczona jedynie w obszarze przy wrotach wjazdowych, stanowiącym kilkanaście procent powierzchni podłogi. Nie można zatem mówić o przychytnie wszystkich, czy nawet w przeważającej części stwierdzonych wad, tkwiącej w nienależytym przygotowaniu frontu robót. Po drugie zaś, na pozwanej, jako podmiocie profesjonalnie zajmującym się tego typu działalnością, spoczywał obowiązek podwyższonej staranności, wynikającej z art. 355 § 2 k.c. W ramach owej staranności profesjonalisty, pozwana powinna była upewnić się przed wykonaniem zleconych robót, czy wcześniej wykonane podłoże pod posadzką jest należycie wykonane. W tym celu pozwana powinna zażądać stosownej dokumentacji technicznej i wykonawczej oraz wykonać niezbędne próby twardości podłoża, tak aby wyeliminować niebezpieczeństwo jego osiadania pod posadzką. Ewentualnie zaś powinna zastrzec przed podjęciem zleconych prac, że wobec braku wystarczającej wiedzy o jakości wykonanego podłoża mogą ujawnić się określone wady posadzki, zupełnie niezależne od jakości jej wykonania, spowodowane stanem podłoża oraz uzależnić podjęcie dalszych prac od zgody zamawiającego na związane z tym ryzyko wystąpienia takich wad w efekcie końcowym wykonanego dzieła. Niedopuszczalne zaś byłoby, pomimo braku takiego zastrzeżenia i zgody zamawiającego, przerzucenie owego ryzyka z profesjonalnego wykonawcy dzieła na zamawiającego, który – w odróżnieniu od przyjmującego zamówienie # nie musi posiadać wiedzy z zakresu określonego typu prac budowlanych.

Skoro zatem przedmiotowe dzieło miało wady wykonawcze, powódce jako zamawiającemu przysługiwało wynikające z przytoczonego art. 637 § 1 k.c. uprawnienie do żądania od pozwanej ich usunięcia, wyznaczając jej w tym celu odpowiedni termin. Prawo to powódka zrealizowała pismem z 15.12.2009 r. Pozwana bezspornie odmówiła usunięcia

wad (por. pismo powódki z 20.02.2010 r.), czym otworzyła stronie powodowej drogę do dochodzenia roszczeń z tytułu obniżenia wynagrodzenia (jeśli wady byłyby nieistotne) lub do odstąpienia od umowy (jeżeli wady okazałyby się istotne). Ponadto zauważyć należy, że w sytuacji, gdy przyjmujący zlecenie odmówił usunięcia wad dzieła, utraciła znaczenie okoliczność, czy wady te są usuwalne, czy nieusuwalne. Istotne znaczenie ma natomiast okoliczność, czy wady te mają charakter wad istotnych, czy nieistotnych, gdyż od tego ustawa uzależnia uprawnienie do odstąpienia od umowy.

Na podstawie powołanych wyżej ustaleń faktycznych Sąd przyjął, że wady posadzki miały charakter istotny. Na gruncie art. 637 k.c. ukształtował się pogląd, zgodnie z którym przy ocenie wady fizycznej rzeczy kryterium funkcjonalne, obejmujące jej użyteczność i przeznaczenie zgodne z celem umowy, powinno być stosowane przed kryterium normatywno-technicznym (tj. formalną zgodnością z normami technicznymi). Należy zatem uznać, że istotna jest taka wada, która wyłącza normalne korzystanie z rzeczy zgodnie z celem zawartej umowy o dzieło albo odbiera mu cechy właściwe danemu przedmiotowi (i to także estetyczne, a nie tylko czysto funkcjonalne) albo wyraźnie zastrzeżone w umowie, istotnie zmniejszając wartość zamówionego dzieła.

Wady stwierdzone w rozpoznanej sprawie wyłączają normalne korzystanie z posadzki do celu, w jakim miała być wykonana, a który znany był stronie pozwanej. Z ustaleń faktycznych Sądu wynika, że w trakcie użytkowania posadzki pod pełnym obciążeniem, destrukcja podłogi postępowałaby znacznie szybciej niż w przypadku jej prawidłowego wykonania. W tej sytuacji, nakłady inwestycyjne obciążone byłyby zbyt dużym ryzykiem, związanym z koniecznością przeprowadzenia - po krótkim czasie eksploatacji - naprawy konstrukcyjnej podłogi, do czego konieczny byłby zapewne demontaż linii produkcyjnej. Jedynie utrudniona krótkotrwała eksploatacja podłogi w zamierzonym celu byłaby możliwa. Ponadto, skoro koszt naprawy posadzki byłby wyższy od umówionego kosztu jej wykonania, można mówić o wadach istotnie zmniejszających wartość zamówionego dzieła – a zatem o wadach istotnych.

Reasumując, skoro wady posadzki były wadami istotnymi, a wykonawca odmówił ich usunięcia (nie tylko w określonym terminie, ale w ogóle) – strona powodowa miała prawo do odstąpienia od zawartej umowy o dzieło i prawo to skutecznie zrealizowała pisemnym oświadczeniem z 31.05.2010 r.

Zgodnie z art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 638 § 1 k.c., jeżeli zamawiający odstępuje od umowy z powodu wady dzieła, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Świadczeniem wzajemnym powódki było wynagrodzenie w wysokości **71 904,36 zł**, zatem roszczenie w tym zakresie uznać należało za uzasadnione.

Ponadto powódce przysługiwało roszczenie odszkodowawcze, a to na podstawie art. 566 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia i wykonania umowy)¹ w zw. z art. 638 § 1 k.c.

Na szkodę poniesioną przez powódkę wskutek wadliwego wykonania posadzki złożyły się:

- a) koszty naprawy posadzki łącznie z kosztem materiałów koniecznych do naprawy, w kwocie **212 000 zł**;
- b) koszty zabezpieczenia posadzki betonowej układem poliuretanowym w linii suszarek, które to zabezpieczenie trzeba będzie wykonać na nowo po skutciu wadliwej posadzki, w kwocie **16 348 zł**;
- c) część należności tytułem faktury VAT nr (...) (...)/96/II/09) z dnia 3 lutego 2009 r. wystawionej przez pozwaną na rzecz powódki za wykonanie chemoodpornego zabezpieczenia betonu pod linią (...), które to zabezpieczenie trzeba będzie wykonać od nowa po skutciu wadliwej posadzki, w kwocie **5032 zł**.

Zgodnie z art. 363 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Na podstawie powyższych przepisów prawa, mając na uwadze wymienione wyżej koszty naprawy oraz straty wywołane nienależytym wykonaniem umowy przez pozwaną, Sąd uwzględnił roszczenia pozwu do łącznej kwoty 305284,36 zł należności głównej. Przy czym w myśl art. 347 k.p.c. rozstrzygnięcie merytoryczne poprzedzone zostało uchYLENIEM zapadłego wcześniej w sprawie wyroku zaocznego.

W ramach roszczeń odszkodowawczych Sąd nie uwzględnił natomiast wartości opłaconego przez powódkę podatku za lata 2007-2010, kosztu ogrzewania hali produkcyjnej w latach 2008-2010 oraz kosztu wykonania dwóch opinii technicznych dotyczących jakości wykonania posadzki.

W dwóch pierwszych przypadkach koszty te nie są powiązane adekwatnym związkiem przyczynowym z zachowaniem pozwanej (art. 361 § 1 k.c.), albowiem powstałyby także wówczas, gdyby posadzka była prawidłowo wykonana. Co się tyczy kosztów zleconych opinii prywatnych, wydatki te również nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem pozwanej, albowiem przyczyną ich zlecenia była chęć upewnienia się powódki co do zasadności swoich roszczeń wobec pozwanej. Nie były to natomiast koszty konieczne z punktu widzenia naprawienia szkody czy niedopuszczenia do zwiększenia szkody, w związku z czym nie mogą obciążać sprawcy szkody. Mając to na uwadze powództwo w tym zakresie należało oddalić jako nieuzasadnione.

Oddaleniu podlegało również powództwo w tej części, która de facto zawiera się w kwocie kosztów naprawy posadzki, określonej w opinii Politechniki (...) Instytutu (...) w W., jednakże łącznie kwotę tę przekracza. W opinii tej wskazano bowiem łączny koszt naprawy wraz z kosztami materiałów oraz skuwania podłogi w niezbędnym zakresie, które osobno ujęte zostały w zestawieniu zawartym w pozwie. W części przewyższającej owe koszty roszczenie odszkodowawcze związane z koniecznością naprawy posadzki pozostało nieudowodnione.

Podstawę prawną zasądzenia odsetek za opóźnienie stanowi przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. Niewątpliwie bowiem w dacie wniesienia pozwu pozwana pozostawała już w opóźnieniu z zapłatą należności głównej, skoro wcześniej była wzywana do jej zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami. Suma kosztów procesu wyniosła 110421,97 zł, z czego po stronie powodowej 96004,97 zł, zaś po stronie pozwanej 14417 zł. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu 20443 zł, opłata za czynności pełnomocnika 14400 zł (w podwójnej stawce, zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.]), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zabezpieczenia dowodu 2040 zł, a także koszty uiszczonych i wykorzystanych zaliczek na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłego i instytutu – łącznie 59104,97 zł. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się natomiast: opłata za czynności pełnomocnika 14400 zł (w podwójnej stawce, zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Powódka wygrała proces w 75%, zatem pozwana powinna ponieść 75% kosztów procesu, która to część wynosi 82 816,48 zł. Różnica między tą wartością a poniesionymi przez pozwaną kosztami stanowi sumę zasądzoną na rzecz powódki z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Oprócz tego, w toku postępowania powstały koszty sądowe, które nie zostały uiszczone przez strony procesu. Składają się na nie pozostałe, niepokryte z zaliczek, koszty wykonania opinii przez Politechnikę (...) Instytut (...) w W., w wysokości 18743,94 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 z późn. zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. koszty te należało ściągnąć od stron proporcjonalnie do wyniku procesu.

ZARZĄDZENIE

doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem pełnomocnikom obu stron

1 „Jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny, może on żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, chyba że szkoda jest następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności.”